



na scenie

## Pozorny triumf zła 5/6

Claudio Monteverdi, **L'incoronazione di Poppea**,  
reż. Natalia Babińska, Polska Opera Królewska w Warszawie

**P**olska Opera Królewska ma ostatnio dobrą passę: to jej kolejna udana premiera. Młoda reżyserka stworzyła spektakl spójny, subtelnie rozmieszczając akcenty. Treść ostatniej opery Monteverdiego, zwłaszcza w połączeniu z piękną, zmysłową muzyką (muzykolodzy twierdzą, że niektóre fragmenty są autorstwa jego uczniów), budzi protest: z kilkorga głównych charakterów każdy ma coś na sumieniu lub zamierza mieć, a wygrywają najbardziej w tym towarzystwie amoralni: Poppea i Neron. Na tym kończy się dzieło, ale przecież wiadomo, że ostatecznie i oni przegrali, i to dość szybko: Poppea zginęła z ręki pijanego małżonka, on sam po paru latach popełnił samobójstwo. W finale spektaklu jest więc dyskretny szczegół inscenizacyjny przywołujący fatum wiszące nad kochankami. Całość rozgrywa się w łaźni, miejscu intymnym, oczyszczającym, ale też odsłaniającym. Znakomici są soliści, przede wszystkim uwodzicielska Poppea – **Małgorzata Trojanowska**, bezwzględny, zepsuty przez władzę Neron – **Kacper Szelażek**, odrzucona żona Ottawia – Anna Radziejewska. Towarzyszy im sprawnie Capella Regia Polona pod dyrekcją klawesynisty Krzysztofa Garstki.

DOROTA SZWARCMAN